

Tarnów, 16.10.2025 r.

KRM. 0003. 479. 2025

Dominik Gondek
Radny Rady Miejskiej
w Tarnowie



Sz. P. Jakub Kwaśny
Prezydent Miasta Tarnowa

Interpelacja

Dotyczy: odniesienie się do odpowiedzi na interpelację nr 479 z dnia 24.09.2025 r.

Dziękuję za udzieloną odpowiedź w sprawie mojej interpelacji dotyczącej montażu urządzenia ostrzegawczego przed wiaduktem kolejowym na ul. Tuchowskiej.

Z przedstawionego uzasadnienia wynika, że montaż takiego rozwiązania nie znajduje uzasadnienia z uwagi na brak możliwości zawrócenia pojazdów pomiędzy ewentualną bramownicą a wiaduktem oraz na potencjalne koszty jego utrzymania.

Pozwolę sobie jednak zauważyć, że proponowane urządzenie nie jest ani kosztowne, ani wymagające konserwacji. W wielu miastach w Polsce i za granicą stosuje się tego rodzaju proste, bezobsługowe rozwiązania w formie – mówiąc wprost, metalowej belki zawieszanej na lekkiej konstrukcji po obu stronach drogi. Ich zadaniem jest wydanie przewencyjnego stuknięcia w momencie kontaktu z pojazdem o zbyt dużej wysokości, co skutecznie ostrzega kierowcę jeszcze przed wjazdem pod obiekt o ograniczonej skrajni.

W praktyce takie rozwiązanie:

- nie wymaga kosztownej eksploatacji ani serwisowania,
- nie stanowi przeszkody dla ruchu drogowego,
- działa w sposób czysto ostrzegawczy – poprzez wydanie charakterystycznego dźwięku przy kontakcie z pojazdem,
- a jednocześnie chroni infrastrukturę kolejową przed uszkodzeniami.

Odnosząc się do argumentu o braku miejsca do zawrócenia pojazdów, warto zauważyć, że obecnie – w sytuacjach, gdy kierowcy zignorują oznakowanie, dochodzi do zatrzymania, często zaklinowania i uszkodzenia wiaduktu. Zmusza to również do cofania i blokowania ruchu pod samym wiaduktem i powoduje jeszcze większe zagrożenie i utrudnienia niż ewentualne zatrzymanie się po kontakcie z

belką ostrzegawczą nawet raptem kilkanaście metrów wcześniej. Trudno więc uznać, że przedstawione rozwiązanie nie jest bardziej funkcjonalne niż obecny stan.

Zwracam również uwagę, że podobne ograniczniki wysokości funkcjonują w wielu miejscach w Polsce i Europie, w tym w bliskiej odległości od wiaduktów i tuneli, właśnie po to, aby zapobiec uszkodzeniom konstrukcji i poprawić bezpieczeństwo.

Ufam, że przedstawione argumenty pozwolą na ponowne, merytoryczne rozważenie tej kwestii, tym bardziej że jest to rozwiązanie tanie, skuteczne i bezpieczne, a jego montaż mógłby zapobiec kolejnym zniszczeniom infrastruktury oraz niepotrzebnym utrudnieniom w ruchu drogowym.

Z poważaniem

Dominik Gondlek